Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. [illegible]). — Adres Administracji: Lwów, ul. Pol. [illegible] (Tel. [illegible]). — Telef. Nacz. Redaktora [illegible]

Cena pojedynczego egzemplarza
15 groszy
Na dworcach kolejowych 18 groszy

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7219. Lwów, poniedziałek, 20 października 1924. Rok XV.

Nie można bagatelizować wzrostu cen.

Rząd tworzy delegaturę do spraw mniejszości narodowych. — Odroczenie konferencji państw bałtyckich? — Prawicowcy dochodzą do steru w Niemczech. — Niemcy nie będą budowali „Zeppelinów" dla Francji.

Liga Narodów.

Lwów, 18 października.

„Nie mowami w parlamentach, nie votum mniejszości i większości, ale krwią i żelazem rozwiązują się sprawy narodowe" — powiedział Bismark. Słowa te nie utraciły swej tragicznej prawdy. Można je obecnie sparafrazować: Nie protokołami i rezolucjami Ligi Narodów, nie głosowaniem w plenum Ligi, ale krwią i żelazem rozwiązywać się przez długi czas będą ważniejsze sprawy narodowe.

Arbitraż?! Cóż znaczy arbitraż, kiedy nie wyśle Liga sił zbrojnych na obronę pokrzywdzonego. Chyżość mobilizacji i przesunięcie wojsk będą dla stron, pozostających w zatargu ważniejszymi atutami, niż wszelkie uchwały Ligi Narodów.

Państwa o interesach wspólnych będą tworzyły bloki, nazywa się to — zabezpieczeniem grupowem. Czyż członkowie takich bloków nie będą głosować solidarnie?! Anglja wraca do swej tradycji — dumnej izolacji, więc nie chce bloków na kontynencie, gdyż te mogą stworzyć przeciwwagę imperjum angielskiemu. Wobec rozwoju lotnictwa armje kontynentu mogą być dla niej niebezpieczne, więc pragnie te armje doprowadzić do minimum, sama zaś będzie strzec zazdrośnie swej przewagi w marynarce.

Mac Donald wypowiedział w Lidze Narodów kazanie pacyfistyczne. W imię pacyfizmu zamyka oczy, zatyka uszy na odgłosy powstania gruzińskiego, on, który w 1921 r. odwiedzał Gruzję, następnie publicystycznie jej bronił. Czyż pacyfizm jego nie jest maską tylko? Liberali i konserwatyści angielscy, którzy przeciwstawiają się pożyczce rosyjskiej, czynią więcej dla pokoju i dobrobytu świata aniżeli pacyfista Mac Donald.

Czem była dotychczas Liga Narodów? Państwa zwycięskie, pragnęły z niej mieć narzędzie swych wpływów. Ale wobec rozbieżności polityki francuskiej i angielskiej, stała się ona organem wpływów Wielkiej Brytanji. Głosy Dominjów. głosy rozmaitych Liberji egzotycznych państw w innych części świata, rządzących z konieczności liberje angielskie, dawały jej stanowczą przewagę. Przegrywaliśmy najczęściej sprawy w Lidze Narodów, Anglja szła przeciwko nam, gdyż uważa nas za kolonję Francji.

Liga ma otrzymać szersze podstawy. Mają wejść Niemcy, a w przyszłości i Rosja. Nasza pozycja w Lidze Narodów pogorszy się wówczas.

Francja pragnie, aby Liga Narodów była organem konserwującym traktaty, Niemcy, które wejdą do Ligi, wejdą dla ich rewizji. Wielka Brytanja odczuwa, że współczesna Europa posiada mniejszą siłę konsumcyjną towarów angielskich, niż przed wojną, nie chce wojen, ale gotowa iść na rewizję traktatów, chociaż te rewizje prowadzić muszą do wojen.

Stany Zjednoczone nie weszły do Ligi Narodów, bo nie chcą podporządkować się Lidze, pragnąc mieć Europę po swej stronie na wypadek wojny z Japonją, pragną też ją wyzyskiwać, mając jako narzędzie wyzysku Europy dwie trzecie jej przedwojennego złota. Japonja pragnie wyzyskać Ligę Narodów dla równouprawnienia rasy żółtej, dla zdobyczy swobodnego osiedlania się w Ameryce.

Sprzeczności gromadzą się w Lidze i wokoło Ligi.

Nikogo nie uchroni ona od napadu, bo nie ma armji. Rozbrojenie Polski był by z tego powodu dla nas klęską ze względu na sąsiedztwo z Rosją. Rosja nie rozbroi się i będzie swą opozycję przeciwko rozbrojeniu motywowała — żółtem niebezpieczeństwem.

Liga może rozpaść się lub ostać się, ale bezpieczeństwa nie tworzy im bardziej będziemy rachowali na Ligę narodów, tem gorzej wyjdziemy. Europie powojennej brakuje równowagi politycznej i to rozbije Ligę.

Wł. Studnicki.

Odroczenie konferencji państw bałtyckich.

POGŁOSKĘ TĘ NOTUJE PRASA RYSKA.

Ryga, 18 października. (Tel. G. P.). Prasa ryska podaje wiadomość o możliwości odroczenia terminu konferencji państw bałtyckich, która miała się odbyć 15. listopada.

Herbette ambasadorem francuskim w Moskwie?

Paryż, 18 października. (Tel. G. P.). „Matin" notuje pogłoskę, że redaktor zagraniczny „Tempsa" Herbette będzie zamianowany ambasadorem francuskim w Moskwie. — „L'Oeuvre" donosi natomiast, **że możliwe jest**, iż Herbette otrzyma **stanowisko ambasadora francuskiego** w Angorze.

Sowiety nie tracą otuchy.

MOWA ZINOWIEWA O WYPADKACH W ANGLJI.

Moskwa, 19 października. (Tel. G. P.) Dzienniki sowieckie drukują obszerną **mowę Zinowiewa o bolszewiźmie i nienszewiźmie na ekranie światowym.** Zinowiew dowodzi, że upadek Mac Donalda był z góry przewidywany, lecz, że dojście do władzy bloku konserwatywno-liberalnego, nie powstrzyma procesu rewolucjonizowania angielskich mas ludowych. Opozycję konserwatystów i liberałów angielskich przeciw traktatowi z SSSR. tłumaczył Zinowiew względami interesu klasowego. Znaczny wpływ na stanowisko burżuazji angielskiej wywiera — zdaniem Zinowiewa — burżuazja amerykańska, która powoduje nienawiść do „zwycięskiej rewolucji proletarjackiej".

Skład sukna i towarów wełnianych
Józef Reiser
Lwów, ul. Legionów 45.
Naprzeciw Teatru Wielkiego). 6698

POSIEDZENIE SENATU.

Warszawa, 18 października. (Tel. G. P.). Posiedzenie Senatu odbędzie się we środę, 29 b. m. o godz. 16.

GENERALNY PRZEDSTAWICIEL ZJEDNOCZONYCH FABRYK OBUWIA „SALAMANDRA"
odda wyłączne zastępstwo sprzedaży obuwia tejże firmy na miasta prowincjonalne, w których dotąd nie posiada zastępców. Zgłoszenia: Lwów, Legjonów 11.

Branting na czele nowego gabinetu szwedzkiego.

Sztokholm, 18 paźdz. (Tel. G. P.) Lista nowego gabinetu szwedzkiego: Prezes ministrow Branting, wojskowość Osten Unden, sprawiedliwość Nothin, obrona narodowa Hansson, sprawy społeczne Gustaw Muller, komunikacja Wiktor Lersen, finanse Torsson, oswiata Olav Olssen, rolnictwo Sven Landers, handel Sandler, bez teki Nigfor i Lewinsson. Z wyjątkiem Mullera, Lorsena, Nigfora i Lewinssona, wszyscy inni ministrowie należeli już do poprzedniego gabinetu.

—o—

NOWA MIĘDZYNARODÓWKA.

Boulogne sur Mer. 18 października. (Tel. G. P.). Stronnictwa radykalne i zbliżone partje demokratyczne utworzyły organizację pod nazwą **międzynarodowej ententy**, mającą na celu ułatwienie współpracy stronnictw, mających te same poglądy co do współdziałania w sprawie **ustalenia ostatecznego pokoju w Europie** oraz przyczynienia się w miarę możności do stosowania arbitrażu. Utworzony został komitet wykonawczy z przewodniczącym Buisson (Francja), sekretarzem generalnym Revendsem (Danja). — Następny kongres został zwołany do Kopenhagi na rok 1925.

—o—

W ROCZNICĘ ZAWIESZENIA BRONI.

Londyn, 18 października. Tel. G. P.). Król Jerzy zatwierdził **oficjalny program uroczystości rocznicy zawieszenia broni.** Program przewiduje uroczystą ceremonię przy grobie Nieznanego Żołnierza i tradycyjne **dwie minuty namysłu i milczenia** oraz przerwę w komunikacji w Wielkiej Brytanji i w całem imperjum.

—o—

ILE W ANGLJI KOSZTUJĄ WYBORY?

Londyn, 18 października. (Tel. G. P.). Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłasza, że ostatnie wybory kosztowały około 1 miljona ft. szterlingów. W ten sposób każdy głos wyborczy kosztuje około szylinga.

—o—

ROZWIĄZANIE POLSKO-NIEMIECKIEJ KOM. GRANICZNEJ.

Warszawa, 18 października. (Tel. G. P.) Polsko-niemiecka komisja graniczna, która zajmowała się formalnościami pozostającemi w związku z **uregulowaniem zachodniej granicy Polski** ukończyła swe prace i rozwiązała się. Protokoły, sporządzono w 3 egzemplarzach dla Polski, Niemiec i Rady Ambasadorów.

—o—

DEMONSTRACJE W TEATRZE.

Praga. 18 października. (Tel. G. P.). „Narodni Listy" donoszą, że w słowackim Teatrze Narodowym przyszło wczoraj **do demonstracji w czasie przedstawienia dramatu „Žižka".** Demonstracje wywołały antikatolickie tendencje sztuki. Dziennik czyni prasę słowacką odpowiedzialną za tę demonstrację.

—o—

Amerykańscy lotnicy.

światowej sławy doszli — jak donosi znane czasopismo amerykańskie do **przekonania**, że jedynym środkiem dla utrzymania pełni sił w czasie lotu, tego prawie nadludzkiego wysiłku, — jest czysta kawa ziarnista.

W aparacie lotniczym mają stale pod ręką termos ze wzmacniającym napojem, a pierwszą ich troską po wylądowaniu jest jego ponowne napełnienie.

Juljusz Meinl
rok założenia 1862.

Niemcy otrzymają rząd prawicowy?

NARODOWCY NIEMIECCY DOSTANĄ 4 MIEJSCA W GABINECIE.

Berlin, 18. paźdz. (Tel. G. P.). Kanclerz zaofiarował niem. narodowcom **4 miejsca w gabinecie.** Ten nowy krok rządu w przesileniu tłumaczony jest chęcią stronnictw rządowych **uniknięcia nowych wyborów.** Niemieccy narodowcy zaproponowali na stanowisko wicekanclerza min. spraw wewn. Hergta, który, jak wiadomo, głosował przeciw ustawie związanej z planem Dawesa, min. gospodarki posła Schielego, min. komunikacji wielkiego przemysłowca saskiego Leopolda. Rokowania nie zostały jeszcze ukończone. Demokraci grożą wycofaniem z gabinetu swego przedstawiciela min. Reichswehry

CZEKAJĄ NA UPADEK MAC DONALDA.

Paryż, 18. paźdz. (Tel. G. P.). Omawiając obecny nastrój w Berlinie, dzienniki francuskie uważają, że nacjonaliści licząc się z **upadkiem gabinetu Mac Donalda,** zachowują na razie rezerwę celem oparcia przyszłej polityki o politykę rządu, który zastąpi Labour Party.

Konferencja ministrów Ententy w Paryżu.

ZAJMIE SIĘ REPARTYCJĄ SPŁAT.

Paryż, 18 października. (Tel. G. P.). Z końcem października mają się zebrać w Paryżu ministrowie finansów państw sprzymierzonych, celem **dokonania repartycji rocznych spłat, uzyskanych w związku z planem Dawesa,** jakotež podziału sum pobranych na rachunek sprzymierzonych przez rząd francuski w czasie okupacji Ruhry. Stany Zjednoczone przyszlą również przedstawiciela. Konferencja zostanie jednak opóźniona wskutek wyborów angielskich.

Demoralizacja armji chińskiej.

KANONIERKI AMERYKAŃSKIE W KANTONIE.

Szanghaj, 18. paźdz. (Tel. G. P.). **Sytuacja pogarsza się.** Około 5.000 ludzi, pochodzących z armji Cze-Kiansa pozbawionych żywności, rozbiło się na grupy i **rozpoczęło rabunek w okolicy.** Bandy te okopały się w pobliżu obszarów, pozostających pod zarządem międzynarodowym.

Paryż, 18 października. (Tel. G. P.). „Chicago Tribune" donosi z Hong Kong: **Dwie amerykańskie kanonierki zostały wysłane do Kantonu** na skutek doniesienia konsula amerykańskiego, że życie cudzoziemców jest zagrożone z powodu walk i anarchii.

Nie będą budowali „Zeppelinów" dla Francji.

Berlin, 18 paźdz. (Tel. G. P.) Dyrekcja zakładów w Friedrichshafen zaprzecza pogłosce, podanej przez dzienniki, jakoby miały tam być **zbudowane sterowce dla Francji.**

P. Calonder o stosunkach na Górnym Śląsku.

W DZIEDZINIE SZKOLNICTWA NASTĄPIŁO ODPRĘŻENIE STOSUNKÓW.

Katowice, 18 paźdz. (Tel. G. P.) Odbyło się tu pod przewodnictwem prez. Calondra zebranie **komisji mieszanej dla Górnego Śląska** celem zaznajomienia z pracami komisji nowego członka m. Praschmy, następcy radcy legacyjnego Moltkego, który przyjął ostatnio stanowisko dyplomatyczne w poselstwie w Angorze. P. Calonder wskazał na cele polsko-niemieckiej konwencji górnośląskiej z 15 maja 1922, przedstawiając zadania komisji. Położył on szczególny nacisk **na ważność problemu mniejszości,** zaznaczając, że na Górnym Śląsku polskim istnieje znaczna **mniejszość niemiecka**, a na Górnym Śląsku niemieckim znaczna mniejszość polska, oraz że mniejszościom tym przysługują solennie przyznane prawa do swobodnego pielęgnowania swej mowy i kultury. Kwestję mniejszości określił Calonder jako **główny problem konwencji genewskiej.** Mimo wielkich trudności osiągnęła komisja mieszana znaczne wyniki, zwłaszcza w dziedzinie szkolnictwa, gdzie nastąpiło znaczne odprężenie stosunków.

Pogrzeb Anatola France'a.

Paryż, 18 października. (Tel. G. P.). Ciało Anatola France'a wyniesiono z domu i umieszczono na automobilu, za którym podążał wnuk i przyjaciel zmarłego. W jednym z powozów jechali państwo Caillaux, eskortowani przez komisarza i kilku inspektorów służby bezpieczeństwa. Ceremonja żałobna rozpoczęła się o godz. 11. Liczne oddziały wojskowe oddawały honory przed trumną. — Przy trumnie znajdował się wnuk France'a, mając u boku prezydenta Doumergue'a, prez. min. Herriota przewodniczących Izby i Senatu, wszystkich ministrów i wyższych urzędników oraz tłum wybitnych osobistości ze świata politycznego i literackiego. Na trybunie urzędowej znalazł się również Caillaux witany przez koło przyjaciół. Liczni mowcy wysławiali działalność literacką i społeczną zmarłego pisarza w obecności licznie zebranych tłumów.

—o—

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI W WILNIE.

Wilno. 18 października. (Tel. G. P.). Dzisiaj rano przybył do Wilna Marszałek Piłsudski.

NADESŁANE.

Zarys nauki o wekslach
przez 7421
Dra T. Lulka i Dra A. Żabińskiego.
Wydanie II. Skład:
GEBETHNER i WOLFF, Kraków.

Choroby przewodów moczowych, żółciowych i wątroby, dyspepsja, artretyzm, reumatyzm
leczy radykalnie
woda oryginalna
VICHY-ÉTAT
Celestins, Hopital, Grande-Grille
oraz tabletki (comprimes), pastylki i sole
VICHY-ETAT
Żądać we wszystkich aptekach
5 15 i składach aptecznych.

Zawiadomienie!
Pracownia kostjumów, płaszczy i futer damskich
Andrzeja Pelczara
Batorego 22, I. p.
poleca się nadal łaskawym względom Sz. P. T. Klijenteli
7082

Najnowsze modele **dogodne warunki**

Zagraniczne suknie krepdeszynowe
Zagraniczne suknie wełniane
Zagraniczne płaszcze zimowe
Kostjumy, Kasaki, Kamizelki w wielkim wyborze.

Powszechny Skład Odzieży Pasaż Mikolascha
tylko na I. piętrze.
7447

Z dnia.

Nieudolność Magistratu

PRZYCZYNIA SIĘ DO WZROSTU DROŻYZNY WE LWOWIE.

Lwów, 18. października.

(B). Drożyzna mimo uregulowania naszej waluty, mimo dużej wartości, jaką złoty posiada na giełdach zagranicznych, zatacza specjalnie we Lwowie coraz szersze kręgi. Staje się istotnym upiorem, ssącym krew ze społeczeństwa, straszliwą hydrą, żyjącą naszymi sokami żywotnymi.

Nieuczciwi spekulanci, przyzwyczajeni do szybkich i dużych zysków, podnoszą coraz śmielej głowę do góry, przyczem — rzecz charakterystyczna — prym wiodą tym razem kawiarnie lwowskie! Drobny przykład: Kawa, która do niedawna jeszcze kosztowała 35 gr., w niektórych lokalach podwyższona **została do 55 gr. w porze dziennej!**

Organy, których obowiązkiem jest wglądać w tę samowolę drożyźnianą, śpią snem błogosławionym i pozwalają paskarzom używać w całej pełni.

Czasby wreszcie doprawdy skończyć z tem bezhołowiem. Jeśli prześwietny nasz Magistrat nie umie stanowczą i energiczną dłonią hamować wybryków paskarskich, niech zrezygnuje z urzędowej kontroli, wykonywanej w „powierzonym zakresie działania" i odda ją w inne, odpowiedniejsze ręce.

Mamy nadzieję, że ten apel nie pozostanie bez echa. Spekulanci muszą się przyzwyczaić do przedwojennych skromnych i uczciwych zysków, muszą poskromić trochę swoje zachłanne apetyty, a czynniki kontrolne okazać postawę stanowczą wobec spekulantów lub przyznać się otwarcie do swej bezsilności i indolencji.

—o—

DOMY URZĘDNICZE NA KRESACH.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa. 18 października. (Z.) Rząd przystępuje do intensywnej budowy domów urzędniczych na kresach. Jeszcze w ub. r. preliminowano na ten cel 5.400 tys. zł. z czego zużytkowano już 3 i pół milj.

—o—

PRZEKAZY BANKU POLSKIEGO.

Warszawa, 18 paźdz. (Tel. G. P.). Bank Polski podaje do wiadomości, że **przekazy własne Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej**, wypuszczone na zasadzie zezwolenia Ministerstwa skarbu z terminem płatności 31 marca 1924, przedłużonym następnie do 30. czerwca 1924, przyjmowane będą przez kasę Banku Polskiego w Warszawie i na prowincji **do 31. grudnia 1924.** Po upływie tego terminu ustaje obowiązek Banku Polskiego opłacania tych przekazów, wobec czego tracą one wartość z dniem 1. stycznia 1925.

—o—

NIE CHCĄ CYRYLA, TYLKO MIKOŁAJA.

(Telefonem od nasz korespondenta).

Warszawa, 18 października. (Z.) Manifest b. wielk. ks. Cyryla, który zamianował się carem rosyjskim wywołał rozłam wśród emigrantów rosyjskich w Polsce hołdujących idei monarchizmu; za Cyrylem wypowiedziała się w Polsce mniejszość — natomiast większość sprzyja kandydaturze b. wielk. ks. Mikołaja Mikołajewicza.

—o—

MGŁY NA WIŚLE.

(Telefonem od nasz korespondenta).

Warszawa, 18 października. (Z.) Wczoraj wskutek gęstej mgły na Wiśle **omal nie przyszło do katastrofy.** Mianowicie cztery na siebie najeżdżające statki w ostatniej dopiero chwili zdołały zatrzymać hamulce. Komunikacja na Wiśle jest z powodu mgły, która panuje od kilku dni utrudniona, a nawet w porze nocnej zupełnie wstrzymana.

—o—



JAKÓB BOJKO
weteran ruchu ludowego, którego 35-letni jubileusz pracy dla ludu święci dziś w niedzielę uroczyście Lwów.

Delegatura do spraw mniejszości narodowych.

MA BYĆ NIEBAWEM UTWORZONA.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa. 18 października. (Z.) Dzisiaj popołudniu Premjer przyjął posła Thugutta, z którym omówił **plan dalszych prac w komisji rzeczoznawców do spraw mniejszości narodowych.** Dotychczasowy plan jak się dowiadujemy **ulegnie zmianie.** Jest omawiany projekt utworzenia **delegatury do spraw kresów i mniejszości narodowych.** Siedzibą delegatury byłaby Warszawa.

Echa konferencji u prem. Grabskiego.

Warszawa, 18 października. (Tel. G. P.). „Przegl. Wiecz." zaznacza, że wczorajsza konferencja polityczna u prem. Grabskiego **nie miała na celu powzięcia jakichkolwiek postanowień.** Chodziło tu jedynie o wymianę zdań między Rządem a przedstawicielami Sejmu i Senatu. Duże zainteresowanie wywołała różnica zdań między 2 posłami prawicowymi (Strońskim i Kozickim) **na politykę zagraniczną.** P. Stroński doradzał nieliczenie się z lewicowym kursem Zachodu, nazywając go przejściowym i bez wpływu na sytuację międzynarodową, gdy p. Kozicki utrzymywał, iż należy liczyć się z przesunięciem na lewo w polityce państw zachodnich.

Nie można bagatelizować wzrostu cen.

POSTULATY RADY SPOŻYWCÓW POD ADRESEM RZĄDU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18 października. (Z.) Rada spożywców, odbyta pod przewodnictwem min. Huebnera zaleciła rządowi podwyższenie opłat wywozowych od zboża, a nawet zupełne wstrzymanie wywozu ziarna. Wezwano samorządy, ażeby rozpoczęły **budowę dużych piekarń mechanicznych.** Wypowiedziano się za zniżką cen artykułów pierwszej potrzeby.

Naturalnie, że chleb znowu podrożeje.

Warszawa, 18 października. (Z.) Skutkiem likwidacji Głównego Urzędu żywnościowego **dostawa mąki tzw. interwencyjnej** z zapasów rządowych **została od piątku przerwana.** Piekarnie warszawskie skazane zostały na zakup mąki ze źródeł prywatnych.

Proszę o głos!

Czy kolor biało-czerwony jest nieestetyczny.

Lwów, 18. października.

Otrzymujemy następujące pismo:

W r. 1904 w Warszawie wywiesiłem szyldy.

Pewnego dnia wręczono **mi** wezwanie do cyrkułu, gdzie znajomy komisarz poinformował mię poufnie, że oberpolicmajster zwrócił uwagę na moje szyldy i polecił je bezzwłocznie usunąć, gdyż były malowane w kolorach narodowych polskich. Jednocześnie, aby nie narażać mię na niepotrzebne wydatki, ów komisarz doradził mi obwiedzenie liter kolorem niebieskim, dodając: „bo wasze kolory dla naszej władzy, to jak czerwona chusta dla byka". (Autentyczne).

W r. 1924 we Lwowie wywieszone były przy ul. Kopernika 19 identyczne szyldy.

P. Czołowski (jako przewodniczący komisji magistrackiej), w przededniu przyjazdu P. Prezydenta Rzpltej. lustrował ulice i uznał szyldy te za „nieestetyczne" (?), „w rażących kolorach"(!?) i zażądał bezzwłocznego usunięcia, zapowiadając, że tego dnia zostaną zdjęte wszystkie podobne szyldy.

Szyldy usunięto, ale po kilku dniach okazało się, że nikt pozatem takich szyldów nie zdjął, a więc w myśl zasady, że prawa dla wszystkich są jednakie — szyldy umieszczono powtórnie.

P. Czołowski wydał wówczas ponowne polecenie usunięcia szyldu przy ul. Kopernika, a gdy udano się w tej sprawie do niego, odparł: „Szyld ten zostać nie może, zwłaszcza że jest **biało-czerwony** — a więc nieestetyczny i rażący, gdyby tak miał coś czarnego, ale... nie, musi być zdjęty.

A teraz parę słów dla orjentacji p. Czołowskiego.

Właścicielką omawianej firmy jest Angielka, choć żona Polaka, jednak obca nam narodowością. Mimo to, straciła jednego syna w obronie Wsch. Małopolski, drugi, jeden z pierwszych obrońców Lwowa, zaginął w niewoli bolszewickiej, sama zaś podczas walk bolszewickich poświęciła się szpitalnictwu wojskowemu, a więc Ojczyźnie dała więcej, niż winna. Kiedy obecnie warunki zmuszają ją do pracy, utrudnia jej zarobkowania p. Czołowski. St. Gr

—o—

Lwów uczci pamięć Sienkiewicza.

Lwów, 18 października.

Staraniem lwowskiego Komitetu wojewódzkiego odbędzie się z powodu **sprowadzenia zwłok Sienkiewicza do Polski** następujący obchód we Lwowie:

W sobotę 25 b. m. o godzinie 10-tej przed południem w Bazylice katedralnej uroczyste nabożeństwo żałobne, na którem Tow. muzyczne wykona Requiem Mozarta.

W niedzielę 26 b. m. o godz. 12-tej w południe w Teatrze Wielkim uroczysty poranek. Słowo wstępne **wypowie prof. Dr. Leon Piniński. Łaskawy współudział w wykonaniu programu wezmą artyści opery p. p. Lipowska, Plattówna, Cyganik i Prawdzic.** Specjalnie napisany na tę uroczystość wiersz **Stanisława Rossowskiego** wypowie prof. Czesław Krzyżanowski. Odsłonięte będą obrazy z żywych osób układu artysty malarza Batowskiego z ilustracją deklamacyjną wybranych ustępów Sienkiewicza wypowiedzianą przez prof. Krzyżanowskiego. Obrazy będą przedstawiać: „Miłość chrześcijańską. Przebaczenie, Wszystko dla Ojczyzny".

Wieczorem 26 b. m. **urządza** Stowarzyszenie Gwiazda we własnej sali uroczysty Obchód Sienkiewiczowski.

Z muzyki.

(Koncert Kwartetu Tryjesteńskiego).

Lwów, 18. października.

Recenzje z pism zagranicznych i reklamy poprzedzające pierwszy na lwowskiej estradzie występ kameralnego zespołu Tryjesteńskiego nie powiedziały za wiele: publiczność uczestniczyła w piątek 17 b. m. w popisie zbiorowym artystów istotnie wybitnych, mogących śmiało rywalizować z najwykwintniejszymi (jak n. p. „Sevcik“ lub „Rose“) kwartetami naszych czasów. Panowie A. Jankovic i G Viezzoli (I. i II. skrzypce), oraz M. Dudovich (altówka) i D. Bazaldi (wiolonczela) odnieśli jako wyśmienici, zgrany, zdolny do możliwie najsubtelniejszych w dynamice odcieni, o przepysznem zbiorowem brzmieniu kwartet sukces na całej linji i wywołali zachwyt niekłamany. Zajmujący program artystów, w których rzewnym i soczystym tonie odbijają się jakoby blaski i żary południowego słońca, zapowiadał wykonanie dzieł Boccherini'ego, M. Ravela i Beethovena. W każdem z nich ujawniały się artystyczna pre yzja i wirtuozowskie pokonanie trudności technicznych; po za tem wykazała gra zespołu, zależnie od charakteru i stylu poszczególnych utworów, zawsze odmienne a olśniewające rodzaje efektów. Szereg tych najjaskrawszych — umieszczając to słowo w jego szlachetniejszem znaczeniu — uwydatnił się ku prawdziwemu „wniebowzięciu“ słuchaczów — w interpretacji interesująco harmonizowanego kwartetu Ravela. Jego trzy pierwsze części (w ostatniem „Agité“ wyczerpała się pomysłowość autora) wnoszą całą skalę kalejdoskopicznie zmieniających się a oryginalnych i dziwnie pięknych kolorytów dźwięku, którą to zaletę zespół włoski wyzyskał umiejętnie do możliwych granic. Pierwszy numer programu — kompozycja mimo swej niemal klasycznej przejrzystości jak na pożądające silniejszej podniety i po argane już nerwy audytorjum z XX wieku zanadto skromna i „niewinna“ — wywarł wrażenie stosunkowo najsłabsze. Zawsze i wszędzie odnieść musi zwycięstwo niezrównany dotąd geniusz nieśmiertelnego po wszystkie czasy Beethovena: stylowa, zastosowana do klasycznej formy, w miarę powściągliwa, a w ostatniem „Finale—Presto“ pełna iskrzącego się temperamentu gra artystów „Tryjesteńskich“ odniosła w kwartecie z opusu 59. sukces okazały i nicz wodnie najintensywniejszy. Nieustanne oklaski zniewoliły pp. kwartecistów do dorzucenia — mimo pory spóźnionej — nadprogramowych dodatków z zakresu literatury nowszej. **(f. n.)**

Co mówi Nemo:

Walka z drożyzną.

Komu poświęcić mam dziś swoje rymy?
Kogo ukąszę dziś znowu jak brytan?
Już od miesięcy codziennie słyszymy,
Że rząd z drożyzną walczy tak jak Tytan,
Lecz mimo wszystko czuje się za słaby,
Aby poskromić rozwydrzenie baby.

Próżno się trudzi Widemski i Grabski
W prawo i w lewo rozdzielając razy.
Zawsze się z a dzie jakiś podstęp babski,
By obejść wszystkie reskrypta, nakazy,
I choć rząd w walce tyle trudu łoży,
Jest w naszej Polsce codzień coraz drożej.

Gdzież się podziała tych rycerzy glorja
Którzy w zapasach nie bali się biesa?
Wszak każda baba, jak uczy historja
Ma także swoją piętę Achillesa.
Zamiast jałowe konferencje płodzić
Trzeba ją znaleść i ostro ugodzić.

Z życia prowincji.

Kolonja wakacyjna dla dzieci kolejarzy.

(Od naszego korespondenta).

Worochta, 16. października.

(s). Z ogłoszonego obecnie sprawozdania komitetu humanitarnego dyrekcji kolejowej stanisławowskiej dowiadujemy się kilku szczegółów o rozwoju tak pożytecznej placówki, jaką jest kolonja dla dzieci kolejarzy w Worochcie.

W roku bieżącym korzystało z urządzeń kolonji ogółem 82 dzieci (41 chłopców i 41 dziewcząt). Przyjmowane do kolonji dzieci w wieku 7—14 otrzymywały bezpłatnie obfity i zdrowy wikt, miały zapewnioną opiekę lekarską i pozostawały pod dozorem sił fachowych nauczycielskich. Sprzyjające górskie powietrze, częste wycieczki i kąpiele rzeczne oraz słoneczne, gimnastyka, gry i zabawy na wolnem powietrzu wpłynęły nadzwyczaj dodatnio na rozwój fizyczny uczestników kolonji. Dzieci zyskały przeciętnie na wadze po 3 do 4 kg. Przy tej sposobności należy podkreślić szczególnie gorliwe zaopiekowanie się dziećmi przez kierowniczkę żeńskiej kolonji p. Misiołkównę, oraz kierownika męskiej kolonji p. Górawskiego.

Ze sceny i estrady

Premiera w „Bagateli“.

Lwów, 18. października.

Mimo ciężkie czasy dla wszelkich imprez teatralnych, dyr. Bronowski nie stracił humoru i tym licznym zwolennikom „Bagateli“, którzy najczęściej chodzą do niej za darmo, dał rewję aktualną swego pióra z doskonałą parodją walk zapaśniczych, japońskiego iluzjoniste, włoskich akrobatów tanecznych i najlepszy w nowym programie skecz sławnego Jewreinowa pt. „W szkole gwiazd“, która potrafi rozśmieszyć nawet człowieka, płacącego regularnie wszystkie podatki rządowe i magistrackie. Nie byłem już bardzo dawno w „Bagateli“, bo przejadła mi się forma tego rodzaju teatrzyku kabaretowego, lecz muszę przyznać bezstronnie, że można w nim spędzić od czasu do czasu miły i beztroski wieczór, poświęcony parodji i karykaturze, której dobrymi przedstawicielami w programie są Bronowski i Mirski. Można było zauważyć, że „Bagatela“ nauczyła się coś nie coś od „Niebieskiego Ptaka“ i rozwinęła większą pomysłowość w inscenizacji swoich „kawałków“ niż dotychczas. Miękkie i aksamitne pasaże Millera przy pianinie wprowadzają w nastrój inteligentnie dostosowany do rodzaju i charakteru produkcji. **(h. z.)**

—o—

Rewizja działalności Kasy Chorych we Lwowie.

Pogłoski o unieważnieniu wyborów i wprowadzeniu komisarza rządowego dla przeprowadzenia nowych wyborów.

Lwów, 18. października.

Od 9. bm. urzęduje w Kasie chorych m. Lwowa **komisja z ramienia Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń**, która szczegółowo **bada wszystkie działy pracy tej instytucji**.

Niezależnie od tego coraz żywiej komentowaną jest **wiadomość o bliskiem unieważnieniu wyborów do Rady Kasy chorych**, przeprowadzonych 5. bm.

Gdyby starania te odniosły skutek, wówczas objąłby agendy Kasy chorych **komisarz rządowy**, który miałby obowiązek w najbliższym czasie rozpisać i przeprowadzić ponowne wybory.

Czytajcie „Szczutka“

FUTRA od najtańszych do najdroższych — poleca — **STANISŁAW STĘPKOWICZ** magazyn i pracownia futer **Lwów, plac Kapitulny L. 1.** KREDYT

Feljeton „Gaz. Por.“ z d. 20 X. 1924.

ARMAND CHARMAIN.

Równaj!

Humoreska.

Tłumaczył Kazimierz Rychłowski.

Kapral Caboche jest w siódmem niebie, patrzy z dumą na dwa świeżutkie paski, naszyte dziś na rękawie swego munduru. Pomyśleć tylko: on, Caboche, taki sobie najzwyczajniejszy parobek wiejski, jest kapralem, ma pod sobą cały oddział, złożony z ośmiu rekrutów! Toż im będzie dopiero „dawać szkołę!“ Bo Caboche nie zartuje: zna doskonale komendę — i niechybnie zwróci niedługo na siebie uwagę swych przełożonych.

Oficer dyżurny przyszedł właśnie na podwórze koszar. Korzysta z tej sposobności Caboche, by popisywać się w jego oczach przerozmaitemi ewolucjami swego oddziału. Stentorowym głosem komenderuje.

— Baczność — dwójki w przód!... — Baczność — na prawo zachodź — Równaj!...

Podchodzi oficer dyżurny i robi mu uwagę.

— Kapral Caboche, trzeba przedewszystkiem ludzi ustawić porządnie według ich wzrostu. Czy kapral nie widzi, że numer czwarty jest wyższy od numeru trzeciego?

— Prawda panie poruczniku — przytakuje skonfundowany Caboche. — Baczność, numer trzeci i czwarty zamienić miejsca!

W trakcie tego porucznik odchodzi, a rekrut nr. 3. staje na miejscu zajmowanem dotąd przez rekruta nr. 4.

— Kapral Caboche, woła po chwili porucznik, — mówiłem, aby numera trzeci i czwarty zmienili swe miejsca. Dlaczego rozkaz nie wykonany?

Caboche spogląda na swoich ludzi i konstatuje ze zdumieniem, że nowy numer czwarty jest znowu znacznie wyższy od swego sąsiada.

— Co do czarta! myśli Caboche... Numer trzeci i czwarty zmienić swoje miejsca! — komenderuje zirytowany.

Rozkaz wykonano, ale, jak poprzednio, głowa nowego numeru czwartego wystaje znacznie ponad głowę numeru 3.

— Co to ma znaczyć, krzyczy Caboche oburzony. Czekajcie, już ja was nauczę rozumu!

Na to rekrut nr. 4 wyjaśnia, że w miejscu, na którem stoi, teren jest nierówny — i że skutkiem tej nieznacznej wyniosłości gruntu wydaje się wyższym od swego sąsiada. Caboche zbaraniał — co tu począć? Podobnej ewentualności regulamin nie przewiduje. Jeden z rekrutów rzuca nieśmiało uwagę, że najlepiej byłoby przesunąć cały oddział o parę kroków naprzód, gdzie grunt jest zupełnie równy i gładki. Ale Caboche'owi ten prosty sposób rozwiązania trudności upełnie nie odpowiada. Jakto? on kapral, miałby „skapitulować“ przed tym rekrutem? Niedoczekanie! Medytuje długo — aż wreszcie znalazł radę: każe sobie przynieść łopatę i własnoręcznie zabiera się do skopania tej fatalnej wyniosłości.

A kiedy skończył, zziajany odkłada łopatę i rozpoczyna na nowo musztrę:

— Baczność — równaj się...

W tej chwili konstatuje przerażony, że numer czwarty zmalał, jest znowu niższym, niż numer piąty! — Aha — myśli sobie Caboche — za dużo ziemi wybrałem. Trzeba trochę podsypać. I chwyta za łopatę, zabierając się na nowo do roboty.

— Kapral Caboche! — woła oficer dyżurny który nadszedł. Co wy tam robicie? Dlaczego kompania cała stoi już od godziny w miejscu bez ruchu?

A Caboche wyjaśnia z całym spokojem:

— Panie poruczniku! Teren nie chce się równać — więc muszę go doprowadzić do porządku.

— Caboche, — wybuchnął porucznik. Takiego bałwana jak ty, jeszcze nie widziałem! Już ja się postaram o to, aby ciebie doprowadzić do porządku!

W ten oto sposób kapral Caboche osiągnął cel swoich marzeń: stał się sławnym w całym pułku!

—o—

KRONIKA.

TEATR WIELKI:

Niedziela, 19. bm. o godz. 3. pop. „Kiliński" (przedstawienie popularne).
Niedziela, 19 bm. o godz. 7. wiecz. „Welon pierrotki" i „Chopiniada".
Poniedziałek, 20. bm. „Zamarłe oczy".
Wtorek, 21. bm. „Welon pierrotki" „Chopiniada".

TEATR MAŁY:

Niedziela, 19. bm. „Podatek majątkowy"
Poniedziałek, 20. bm. „Podatek majątkowy".
Wtorek, 21. bm. „Podatek majątkowy".

TEATR NOWOŚCI:

Niedziela, 19. bm. „Pajacyk".
Poniedziałek, 20. bm. „Pajacyk"
Wtorek, 21. bm. „Pajacyk".

*

Miły wieczór w Teatrze Wielkim. Wieczorem takim jest dziś przedstawienie „Welonu pierrotki" i „Chopiniady", baletów, które już na premjerze zdobyły sobie duże powodzenie. Strona choreograficzna wypracowana starannie przez baletmistrza naszych teatrów St. Faliszewskiego, odznacza się szeregiem malowniczych sytuacji i mnóstwem tańców, strona zaś muzyczna pod batutą Zuny zadowolić może najwybredniejszego melomana. Ogólnie również podobały się bardzo piękne dekoracje i sprawna ich zmiana przez insp. Stalila. „Welon pierrotki" i „Chopiniada" powinny dłużej utrzymać się na afiszu teatralnym.

„Zamarłe oczy". We wtorek raz jeszcze ujrzymy tę bardzo wartościową operę D'Alberta, która na naszej scenie wystawiona jest z całym przepychem technicznym, a śpiewana przez pp. Platównę, Green, Skazową, Lipowską, Prawdzica, Łowczyńskiego, Cyganika i innych.

Abonament premjerowy. Nietylko Lwowianie zrozumieli, jak wielką ulgą jest wprowadzenie tego abonamentu, ale coraz liczniej zaczynają wpływać zgłoszenia z bliskiej prowincji. Dotychczas wykupiono już bardzo wiele tych abonamentów premjerowych, a sprzedaż ich postępuje ciągle.

—o—

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.
Niedziela, 19. października: Koncert symfoniczny Pol. Towarzystwa Muzycznego z udziałem Artura RUBINSTEINA. 7389

—o—

CYRK A. KORNACKI. Dziś dnia 19 października br. **Dwa wielkie przedstawienia.** Popołudniu o godz. 4 każda dorosła osoba wprowadza **2 dzieci bezpłatnie. Ucząca się młodzież i dzieci płaca wstęp do cyrku na miejsce siedzące 1 złp.** Wieczorem o godz. 8. międzynarodowe walki atletów; walczą: **Bambula—Bogatyrow, Czarna Maska II. — Wajsberg i Czerwona Maska — Zieliński,** oraz program cyrkowy. 7441

—o—

W związku ze sprowadzeniem zwłok Henryka Sienkiewicza do Warszawy spodziewany jest liczny zjazd do stolicy delegacji i zaproszonych gości z całego państwa. — Celem umożliwienia zarządowi kolejowemu wydanie na czas odpowiednich zarządzeń, zmierzających do ułatwienia podróży i przyjazdu w dniu 26. października br. zrana do Warszawy, oraz powrotu, wskazanem jest, aby delegaci instytucji, korporacji, organizacji społecznych itp. biorący udział w wspomnianej uroczystości, zgłosili najpóźniej do 23. października dokładną liczbę uczestników dyrekcji kolei państwowych wydziałowi ruchu.

Zebranie członków Koła Dziennikarzy sportowych odbędzie się dziś po zawodach Czarni—Pogoń, w redakcji Słowa Polskiego.

Wystawa „Młodej Sztuki" art. mal. Emila Kunkego i Aleksandra Riemera, plac Akademicki l. 1, I. p. będzie nieodwołalnie zamknięta 20. bm.

Rejestracja uprawnionych do odszkodowania b. poddanych rosyjskich, swego czasu pociągniętych przez władze niemieckie przymusowo do pracy, odbywa się w dep. VI. Magistratu lwowskiego w godz. 8—2. Termin do 31. bm.

Dentystyczne ambulatorjum ludowe 9-11
ul. Kętrzyńskiego 21 (między Sokołem II. a Szkołą Konarskiego) dla sfer urzędniczych i robotniczych **za legitymacją ceny zniżone.**

Kradzież sztandaru P. S. L.

Lwów, 18 października.

(h) Wczoraj przedpoł. zgłosili się jacyś dwaj młodzieńcy, do księgarni Naukowej przy pl. Marjackim i na podstawie okazanej legitymacji redakcji „Sprawy Ludowej" oraz upoważnienia Zarządu P. S. L. „Piast" zażądali wydania sztandaru znajdującego się w witrynie tejże **księgarni.** Nie przeczuwając oszustwa personal księgarni, sztandar ów wydał. W kilka godzin później okazało się, że księgarnia padła ofiarą mistyfikacji, albowiem podstępnie i przy pomocy sfałszowania upoważnienia, sztandar wyłudzono. Zawiadomiona o tem policja, mimo energicznych poszukiwań do późnej nocy, nie zdołała sztandaru odnaleść.

Chciał słuchać operetki na raty.

I ZA TO ZAPŁACIŁ 5 ZŁ. GRZYWNY.

Lwów, 18 października.

(t) Wczoraj przed rozpoczęciem 2-go aktu operetki „Pajacyk" przyszedł do **Teatru Nowości** młody człowiek i chciał na podstawie „returki", wystawionej jeszcze 15 bm. wejść na 2 balkon. Bileter zakwestjonował returkę i przywołał kontrolora. Przybyłemu wywiadowcy policji ów pan — jak się okazało — kelner restauracji „Bristol" Paweł Leopold Majden wyjaśnił sprawę w ten sposób, że **jako kelner w restauracji nie może wysłuchać w jednym dniu całego przedstawienia, trwającego 3 godziny.** Dlatego kupił bilet na operetkę 15 bm., był wówczas na 1 akcie, w sobotę przyszedł na 2 akt, a trzeci miał zamiar wysłuchać w niedzielę. Sądził, że „returka" ważną jest na każdy dzień.

Wyjaśnienie powyższe nie zadowoliło jednak policji i p. Hajden musiał zapłacić grzywnę w kwocie 5 złotych.

O wstrzymanie egzekucji podatkowych. Wczoraj odbyło się posiedzenie Syndykatu interesentów drzewnych w sprawie ostatnich wymiarów podatkowych. Po dłuższej dyskusji wybrano delegację, która z ramienia syndykatu ma się udać do prezesa Izby skarbowej w sprawie wstrzymania kroków egzekucyjnych aż do czasu załatwienia wniesionych rekursów.

(t). **Sprawa Ludowa, organ Polskiego Stronnictwa ludowego,** Nr. 41 z 19. października poświęcony jest jubileuszowi Jakóba Bojki. Artykuł wstępny, pióra posła Wincentego Witosa, rozpatruje działalność Bojki, znaczenie jego dla ruchu ludowego i podkreśla silnie jego wierność dla sprawy ludowej, od początku do końca. Oprócz prac poświęconych jubileuszowi Bojki, znajduje się w Nr. 41 źródłowy artykuł sen. Tad. Kaniowskiego o „Armii Polskiej", ponadto szereg zwyczajnych wiadomości bieżących i informacyjnych.

Z Uniwersytetu. W dniu 13. paźdz. 1924 odbyła się na Uniwersytecie Jana Kazimierza pod przewodnictwem Magn. Rektora Sieradzkiego promocja na doktora praw p. Mieczysława Młotka, kapitana W. P.

(t) **Drogocenne futro,** wartości 4500 złotych, skradł nieznany sprawca po włamaniu się do mieszkania przez okno p. Schwarzwalda, zam. przy ul. Furmańskiej 10.

(t) **Zamach samobójczy.** 18-letnia I. Hankiewicz, uczenica szkoły wydziałowej, wypiła w zamiarze pozbawienia się życia większą ilość formaliny. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala.

(t) **Napad automobilowy.** Wczoraj o godz. 5 popoł. podjechali samochodem do budki Jana Kwaśniewskiego obok rogatki stryjskiej znani policji Michał i Aleksander Stankiewicze, Teofil Filiszczak, Franc. Winiarz i Jan Kiwak w towarzystwie 2 prostytutek i grożąc nożami gospodarzowi, przemocą zabierali z bufetu napoje i jedzenie, poczem wyniósłszy na samochód 36 butelek piwa, odjechali. Policja jest już na tropie bandytów.

(t) **Szkielet żołnierza ukraińskiego** znaleziono przy kopaniu rowu w Parku Kilińskiego. Szkielet był w szczątkach munduru austrjackiego z odznaką ukraińską.

(t) **Krwawe zajście w fabryce.** Kierownik fabryki drożdży w Hołosku Wielkiem, Stanisław Mączka, znieważony czynnie przez robotnika, którego wydalił ze służby, strzelił do niego i zranił go w udo. Robotnika zaopatrzyło Pogotowie ratunkowe.

(t) **Automobil zdruzgotał dorożkę.** Wczoraj wieczorem jadący z kolei ulicą Mickiewicza automobil pocztowy Nr. 2. wskutek deszczu i oślizgłych gum zaczepił o dorożkę Nr. 131 i przewrócił ją. Przestraszone konie rzuciły się w bok i uderzyły dorożką o drzewo. Konie zostały pokaleczone, dorożka zniszczona. Przy tej sposobności zginęły pakunki pasażera inż. Bolesława Stolarczyka, który w momencie katastrofy znajdował się w Zarządzie Kółek rolniczych.

(t) **Trup dziecka w pudełku.** Wczoraj o godz. 9 rano szła torem kolejowym z Brzuchowic w kierunku Lwowa niejaka Anna Perowicz, Niedaleko stacji Brzuchowice ujrzała na stoku nasypu kolejowego pudełko, owinięte starannie w papier. Po otwarciu z przerażeniem ujrzała wewnątrz nieżywe dziecko płci męskiej, liczące około 7 miesięcy. Perowicz powróciła do Brzuchowic wraz ze znalezionym pakunkiem i zawiadomiła tamtejszy posterunek policyjny. Przeprowadzone dochodzenia wskazują, że pudełko wraz z trupem dziecka wyrzucone zostało przez okno pociągu lwowskiego. Śledztwo policyjne w toku.

(t) **Dwa krwawe wypadki automobilowe.** Wczoraj w porę obiadową szofer, powożący autem nr. 7192, z powodu niezwolnienia biegu na skręcie, najechał u wylotu ul. Sadownickiej w ul. Sapiehy Jana Kalytiaka, właściciela realności przy ul. Na Bajkach 14. Kalytiak rozciął sobie wskutek upadku lewe ucho i doznał silnych kontuzji. Szofer, nie oglądając się, w szalonym pędzie uciekł. — Na ul. Żółkiewskiej z powodu szybkiej i nieostrożnej jazdy najechał Kazimierz Kowalski, szofer auta nr. 7350 należącego do Henryka Sunosława, na przechodzącego Michała Jabłońskiego z Dublan i zranił go w nogę. — Pogotowie ratunkowe opatrzyło Jabłońskiego.

(t) **Narzędzia do rozbijania kas,** a to sześć świdrów do żelaza i 2 magnesy zaczęli zakopywać w ziemię na polach Kisielki na widok zbliżającej się patroli policyjnej Stefan Filipowski, Kazimierz Kuźniński i Bronisław Pastuszyński. Wszystkich aresztowano.

(t.) **Sensacyjne porwanie młodej dziewczyny.** Gazety lubelskie donoszą o porwaniu młodej żydówki, 22-letniej Ryfki Szajdermanowej. Mianowicie 28. ub. miesiąca do mieszkania Szajdermanowej wszedł młody mężczyzna, podający się za jej syna Berka, który właśnie powrócił z Anglji. Ponieważ syn przed 22 laty wyjechał z domu i nie dał o sobie znaku życia, Szajdermanowa uwierzyła w opowiadanie Berka, przyjmując go radośnie za swego syna. Po paru dniach pobytu na łonie rodziny, rzekomy Berek oznajmił, że jedzie do Warszawy po odbiór pieniędzy nadesłanych mu z Anglji i zaproponował Ryfce, aby go odwiozła na stację, na co Ryfka zgodziła się. Daremnie jednak oczekiwano powrotu Ryfki. Onegdaj przysłała list do swej matki, w którym donosi, że Berek nie jest jej bratem, że ją uwiódł, a sam stara się powrócić do Niemiec, gdzie przedtem przebywał. — Brat uwiedzionej zawiadomił o wszystkiem policję.

(t). **Rury wodociągowe pękają.** W ciągu kilku dni notujemy cztery wypadki pęknięcia rur wodociągowych: w ul. Jachowicza, Rappaporta, 29. Listopada, Stryjskiej. Wczoraj pękła rura na pl. Akademickim.

(t) **Przewidujący portjer hotelowy.** Ogniomistrz z Brześcia nad Bugiem, Erazm Guzikowski, nie chciał w Hotelu Narodowym przy ul. Kamińskiego zapłacić za nocleg więcej, aniżeli podane było w cenniku. Portjer żądał 6 złotych, zamiast 2.38 zł. Sprowadzonemu posterunkowemu portjer oświadczył, iż był przekonany, że Guzikowski zabawi w hotelu jeszcze jedną noc.

—

Zwracamy uwagę Szan. Czytelników na zamieszczone w dzisiejszym numerze ogłoszenie firmy **Hartwig Kantorowicz** Nast. Tow. Akc. w Poznaniu, która w dziedzinie wytwórczości wódek i likierów znajmuje stanowisko przodujące i jest jedną z najstarszych i największych w Polsce fabryk tej branży. Założona przed stu laty, potrafiła sobie zapewnić uznanie powszechne przez wyjątkową dbałość nad udoskonaleniem swych fabrykatów, które pod wieloma względami nie tylko dorównują, lecz i przewyższają produkt obcy, a przyczyniwszy się w znacznej mierze do rozwoju naszego życia gospodarczego — osiągnęła firma Hartwig Kantorowicz niezwykłą popularność, będącą najlepszym sprawdzianem zasłużonego zaufania. 7420

—

„Zagłoba" Król Miodów -- Miód Królów -- 9637

Z sali sądowej.

O UCHYLANIE SIĘ OD PŁACENIA PODATKÓW.

Lwów, 18 października.

(H) Przed sądem karnym toczyła się przez ostatnie 3 dni rozprawa przeciw kupcom lwowskim Chaimowi Stahlowi, Józefowi Katzowi, Maurycemu Kreuzerowi i Józefowi Dreyfussowi oskarżonym o to, że w zamiarze uchylenia się od płacenia podatku przemysłowego w przepisanej wysokości i wyrządzenie przez to Skarbowi Państwa szkody, **prowadzili w księdze obrotu fałszywe wykazy rozchodów, tudzież fałszywe księgi fakturowe,** przez co dopuścili się zbrodni oszustwa.

Trybunał złożony z r. Angielskiego jako przewodniczącego, oraz rr. Kohmana i Malinowskiego, przychylił się do zapatrywań obrońców dra Greka i dra Kibitza w tym kierunku, że miarodajnem dla podatku obrotowego są **zeznania podatników, a nie księgi obrotowe,** a zatem nie mogli oskarżeni popełnić zarzuconej im zbrodni oszustwa. Wobec tego zapadł **wyrok uwalniający.** Prokurator zgłosił zażalenie nieważności.

—o—

Dziś 19. bm. po raz ostatni **BITWA POD CZUSZIMĄ**
w Marysieńce i Koperniku
Jutro 20. „ po raz pierwszy **POTASZ i PERLMUTTER**

Sport

POLONIA — HASMONEA (2:1).

Warszawa, 18 paźdz. (Tel. G. P.) Zawody piłki nożnej między lwowską drużyną **Hasmonea a Polonia** warszawską zakończyły się zwycięstwem Polonji w stosunku 2:1.

*

Pogoń (Stryj) — Lechja Zawody powyższe odbędą się o 11. przedpoł. na Cytadeli i zapowiadają się nadzwyczaj interesująco.

Pogoń—Czarni. Program dzisiejszy zawodów stoi pod znakiem pierwszorzędnego spotkania. Dwaj starzy rywale Pogoń i Czarni po raz drugi zetkną się w tym sezonie. Pierwsza walka przyniosła zwycięstwo Pogoni w stosunku 2:0. Sytuacja zmieniła się od tego czasu o tyle, iż tak jedna, jak i druga drużyna znacznie się poprawiła. Czarni przezwyciężywszy wreszcie powojenny kryzys, rozbudowawszy się organizacyjnie, przystąpili wreszcie w tym roku do pracy na polu sportowem. Sprowadzenie trenera doprowadziło przedewszystkiem do tego, iż drużyna piłki nożnej wyrosła z stanu płynnego i rozpoczyna się wreszcie krystalizować. Czarni są dzisiaj już groźnym przeciwnikiem, którego sobie więcej bagatelizować nie wolno. Zadanie Pogoni jest o tyle trudniejsze, iż Czarni w walce z nią zdobywają się zawsze na nadzwyczajny wysiłek.

Nawet w swych najsłabszych okresach zdobywali się Czarni w spotkaniu z Pogonią na nadzwyczajne wyczyny. Nie mamy powodów wątpić, iż dzisiaj będzie inaczej, to też zawody zapowiadają się nadzwyczaj interesująco i dostarczą widzom wiele emocji.

Porównanie drużyn wykazuje, że obydwie bramki zaopatrzone są w dobrych aniołów stróżów. W obronie znajdujemy Olearczyka i Manera, a dalej Hawlinga i Kmicińskiego. Na pozycji tej wykazują Czarni przewagę. Olearczyk dobry tackler i główkarz, brak mu startu: Maner to dopiero przyszła wielkość. Para Hawling-Kmiciński odznacza się energia, pierwszy wykopem, drugi zawziętością i dobrem ustawianiem się. Pomoc Fichtel, Hanke, Gulicz i Kopeć II., Wolkowski, Kopeć są naogół równorzędne. Największa różnica uwydatnia się w linji napadu. Szabakiewicz, Garbień, Wacek, Batsch, Słoniecki tworzą dzisiaj jako całość napewne najlepszy kwintet Polski. Napad w składzie Langer, Kopeć IV., Wójcik, Chmielowski, Müller nie wytrzymuje ze swojem vis à vis porównania.

Tak więc krytyka wykazuje: z obu stron pewni bramkarze, w obronie przewaga Czarnych, pomocy równorzędne, w ataku bezwzględna przewaga Pogoni. Jeśli więc weźmiemy pod uwagę, iż różnica między obroną Pogoni a Czarnych nie jest tak wielką jak różnica między jednym a drugim atakiem, to przyjmiemy, iż jako całość wyżej ocenić musimy Pogoń. Tyły Pogoni nie są tak słabe, by nie mogły dać sobie rady z atakiem Czarnych, natomiast energiczny atak „niebiesko-czerwonych" potrafi tak dalece zaabsorbować tyły i pomoc przeciwnika, iż uniemożliwią im skuteczne wzmacnianie własnego napadu. Liczymy na zwycięstwo Pogoni z różnicą 2—3 bramek.

N. S

—o—

Na szerokim świecie.

Automobile poruszane — wodą.

Paryż, w październiku

(+). Profesor paryskiej Sorbony, Charles Henry, wynalazł sposób **użycia wody do popędu motorów automobilowych.** Słynny uczony oświadczył, że wkrótce przez chemiczny rozkład wody będzie można wytworzyć **energię, zdolną poruszać każdy motor.** Stanie się to zapomocą rozgrzania wody do 200 st. i filtrowanie jej przez pewien metal. Wynalazca przyznaje, że wprawdzie jeszcze długo będzie trzeba poczekać, zanim benzyna zniknie z automobilów, lecz prędzej czy później stanie to i woda zacznie... opalać motory.

Sfingowany napad na rabina.

Jakie sensacje puszcza w świat „Neues Wiener Journal".

(Od naszego korespondenta.)

Czortków, 17 października.

Wiedeński „Neues Wiener Journal" doniósł przed kilku dniami, że na rabina czortkowskiego Izraela Friedmana, który od wybuchu wojny mieszkał w Wiedniu, a niedawno na święta przyjechał do Czortkowa, 3 bandytów wykonało zamach, ograbiając go doszczętnie z pieniędzy. Jak się nasz korespondent dowiaduje, wiadomość tą jest najzupełniej zmyślona.

(t) **Zapomniani.** Kolonja polska w Błagowieszczeńsku żyje — jak pisze wychodzący w Charbinie „Tygodnik Polski" — w wielkiej nędzy i przygnębieniu. Żadne listy do niej ze świata nie dochodzą. Wielu stara się od roku i więcej u władz sowieckich o prawo wyjazdu do Polski, a przynajmniej do Charbina, ale jak dotychczas — bezskutecznie. Warunki ekonomiczne w Błagowieszczeńsku są okropne. Wielu biedaków sądzi, że nasze władze repatrjacyjne zupełnie zapomniały o egzystencji licznej kolonji polskiej w prowincji Amurskiej i że zginą tam z głodu i nędzy.

(t) **Wdowa po austrjackim feldmarszałku Kövessie** utrzymuje się z dochodu z trafiki.

„Wiernopoddańcze uczucia" Węgrów. Charakterystyczną scenę obserwowano onegdaj w operze budapesztańskiej. Rozeszła się wieść, że w loży rządowej (!) siedzi arc. Józef Franciszek z niedawno poślubioną małżonką arc. Anną saską. W pewnym momencie jeden z aktorów odśpiewał toast na cześć młodej pary, który publiczność przyjęła frenetycznemi oklaskami. Namiestnik Horthy był również obecny na przedstawieniu. Przypominało to najlepsze czasy c. k. lojalizmu.

(=) **Tramwajem na Marsa.** Oficjalista wiedeńskiego obserwatorjum astronomicznego Franz Emerpfater w ostatnich czasach tak długo myślał czy Mars jest zamieszkały, aż w końcu dostał obłędu. Umieszczono go w szpitalu, skąd w tych dniach wymknął się w grubym negliżu, wsiadł do tramwaju i zażądał biletu na Marsa. Konduktor domyślił się z kim ma do czynienia, zapewnił, że żądane bilety są sprzedawane na najbliższym przystanku i oddał go w ręce policjanta.

(+) **Gęsi pogrążyły w ciemnościach miasto** Berneck w Bawarji. Mianowicie kilka tych ptaków zaplątało się w przewody elektryczne powodując krótkie spięcie, przezco światło w całem mieście zgasło.

(+) **Pismo, mające trzech abonentów** wychodzi w Londynie, a zwie się „Anti Top Hat". Zadaniem tego niezwykłego pisma jest... Walka z wysokiemi kapeluszami. Założył je pewien oryginał, żywiący tak fanatyczną nienawiść do wysokich kapeluszy, że ustanowił legat na założenie mającego je zwalczać pisma „Anti Top Hat" ukazuje się raz na miesiąc w trzech egzemplarzach, z czego dwa „prenumerują" spadkobiercy założyciela.

(=) **Co będziemy tańczyli tej zimy?** W Paryżu odbył się niedawno doroczny międzynarodowy kongres profesorów tańca. Reprezentowanych było 15 państw. Niektórzy delegaci przyjechali na koszt swoich rządów. Na obecnym kongresie usunięto Shimmy a wprowadzono dwa nowe tańce: Five step oraz Jimmska. Five step, taniec angielski o 5 tempach jest bardzo trudny nietylko dla tancerzy, ale i dla muzyków. O wiele łatwiejszym i melodyjniejszym jest drugi taniec tzw. La Roye Jimmska, dzieło profesora Jimmy z Marsylji.

Amerykański rywal „Zeppelina". Sterowiec powietrzny „Shenandoah" wyruszył z Lakehurst (N. Jersey) z załogą 40 ludzi w podróż nad Stanami Zj. Droga ta wynosi w linji napowietrznej 7000 km. Jest to najdłuższa podróż, jaką kiedykolwiek odbył aerostatek. „Shenandoah" napełniony jest gazem helium.

Wykrycie centrali fałszerzy paszportów w Berlinie. Policji kryminalnej udało się wykryć na jednem z przedmieść Berlina centralę fałszerzy paszportów. Znaleziono tam około 3000 rozmaitych kliszy na pieczątki, fałsz. formularze, fotografje autentycznych poświadczeń urzędowych i inny podobny materjał, wszystko ułożone we wzorowym porządku. Między niemi znaleziono kompletny, aż do ostatniego dnia **uzupełniony** zbiór urzędowych okólników w sprawach paszportowych oraz w sprawach pieczęci urzędowych, skradzionych przez komunistów. Wszystkie dane wskazują na to, że kierownikiem tego przedsiębiorstwa jest jeden z funkcjonarjuszy stronnictwa komunistycznego.

(+) **Niemiecka nagroda pokoju.** Niemcy, mające na sumieniu największe zbrodnie przeciw pokojowi świata, ustanowiły obecnie tzw. „nagrodę pokojową" w kwocie 2500 dolarów, oraz kilka nagród mniejszych, za prace o ustaleniu pokoju. Między nagrodzonemi są minister Dernburg, Lerchenfeld, pewien generał itd.

(+) **Potworny posiew zbrodni.** Znana zbrodnia dwu synów miljonerów na osobie młodego Franka wywołała wśród młodzieży amerykańskiej, objawiającej w ostatnich czasach znaczne obniżenie poziomu moralności — pęd do naśladownictwa. Przed tym samym trybunałem który skazał Loeba i Leopolda, stanęło czworo młodych ludzi obojga płci — 2 braci i 2 siostry. Najstarsze z nich liczy 19 lat. By zdobyć 40 dolarów, zamordowali oni pewną staruszkę i poćwiartowali jej zwłoki. W toku rozprawy młodzi zbrodniarze objawili bezprzykładny cynizm. Jeden z nich wyraził się wprost do sędziego: „Nic nam nie grozi. Jesteśmy zbyt młodzi, więc nie możecie nas skazać na śmierć. Ocalimy swe głowy, podobnie jak ocalili je Loeb i Leopold!"

(t.) **W 12 minutach** pokrytą została subskrypcja na niemiecką pożyczkę w Nowym Jorku. Kurs podskoczył zaraz przy pierwszej transakcji z oficjalnego 92 na 94 i trzy ósme.

Z życia ekonomicznego.

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 18 b. m. Holandja 203·56, Nowy Jork 521·00, Londyn 23·91½, Paryż 27·32½, Medjolan 22·72½, Praga 15·60, Budapeszt 0·0068, Bukareszt 2·85, Belgrad 7·38⅜, Sofja 3·77½, Wiedeń 0·0073½, Berlin 1·24½, Warszawa 100·40, Bruksela 25·00.

Obroty pozagiełdowe

Lwów, 18. października.

Dziś w dewizach niezmienione obroty tylko w dolarach jak zwykle w sobotę.

Dol. amer. 5·18 — 5·18¼, dol. kanad. 4·98 — 5·00.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO języka wyucza szybko b. długoletnia nauczycielka „Ecole Reichmann", Reja 4, parter lewy. 7429-2

ROZPOCZYNAM od 5. listopada trzymiesięczny praktyczny kurs kroju i szycia. Wpisy przyjmuję codziennie „Jolanda", Staszica 8, boczna Chorążczyzny. 7377-8

Małżeństwa

PANI pod szyfrą „Przypadek" uprasza Pana K. O. podjąć list w „Porannej". 7436

BACZNOŚĆ! Panie i Panowie, chcecie wstąpić w związek małżeński, udajcie się z zaufaniem do najlepszego Biura pośrednictwa Marciaka w Przemyślu, Popielów 10. Fotografje i podwójne znaczki pocztowe przysłać. Biuro ma kandydatki i kandydatów z różnych sfer inteligencji, kupiectwa i różnej narodowości. Bogaci i mniej zamożni mogą znaleźć szczęście. Dyskrecja ścisła. Setki listów dziękczynnych za uskutecznione małżeństwa. 6966-?

Posady i prace

INSTYTUT NAUKOWY poszukuje panów o dobrej prezencji i wychowaniu szkolnem dla odwiedzania lekarzy, inżynierów, chemików, aptekarzy **etc.** Odpowiedni reflektanci otrzymają dochodowe zajęcie. Tylko poważni i godni zaufania reflektanci z dobremi referencjami są proszeni o składanie ofert pod „Wissenschaft 1924" do firmy Haasenstein et Vogler A. B. Wien, I. Schulerstrasse 11. 7348-2

MAGISTER farmacji poszukuje posady. S. Balin, Mikulińce. 7359-5

AGENCI na Lwów i prowincję do sprzedaży artykułów kolonialnych. Zgłoszenia pod „Solidny" do Administracji. 7406-2

PANNY do telefonu poszukuje kawiarnia „City". 7443

Mieszkania, lokale, sklepy

POKÓJ frontowy umeblowany, ewentualnie 2 pokoje, łazienka, elektryka, osobne nieKrępujące wejście tylko zamożnym Panom wynajmę. „Wygoda", Admin. „Porannej". 7435

SZUKAM mieszkania z trzech pokoi i kuchni z komfortem. Dam wysokie odstępne w dolarach. Zgłoszenia do Administracji J. W. 6255

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem poszukuję. Dzielnica obojętna. Najchętniej u katolików. Zgłoszenia do Administracji pod „Bankowiec". 7402-2

POKÓJ na 2 osoby, lub jedną z utrzymaniem blisko Techniki do wynajęcia. Zgłoszenia od 4—5. Adres poda Administracja. 7403-2

2 POKOJE, łazienka, bardzo ładne przy ul. Kopernika, oraz umeblowane kawalerskie pokoje wynajmie INFORMATOR, telefon 416, Kopernika 22. 7419-3

Kupno, sprzedaż, zamiana

OBUWIE doborowe najtaniej tylko w katolickim magazynie pod firmą Jot-es, Lwów, plac Kapitulny l. 2. 7037-3

ZAMIENIĘ Fabrykę we Lwowie doskonale prosperującą na realność z komfortem blisko śródmieścia. Zgłoszenia nadsyłać niezwłocznie do Administracji pod „Zamiana". 7364-2

ŚWITKA w dobrym stanie, czarny baranek, na dużego mężczyznę zaraz do sprzedania za 120 zł. Tarnowskiego 15 m. 1 od 3—5 popoł. 7365-3

SUKNIA wieczorowa nowa (model wiedeński) okazyjnie do sprzedania. Tarnowskiego 3 II. na lewo między godz. 3—6. 7401-2

Rozmaite

TRUBIŁOWICZ JAKÓB unieważnia zagubioną książeczkę wojskową. 7425

ZGUBIONE poświadczenie P. K. U. Lwów, unieważniam, Basil Iwachów. 7430

ELEGANCKIE suknie, płaszcze, wszelkie przeróbki wykonuje. Pracownia sukien, Mikołaja 18, I. p. 7355-4

DAM SIEROTKĘ ZA SWOJĄ, odłączona 6-miesieczna tylko w dobre ręce, z braku środków utrzymania, Syksuska 56a. 0053-2

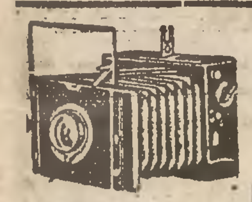
PASY brzuszne, rupturowe, maciczne, suspensorja, prezerwatywy, pończochy gumowe na żylaki, opaski menstruacyjne, pesary rozmaite, hegary, żabki, strzykawki zapobiegawcze dla pań itd. tylko **STANISŁAW BARAN,** Lwów, Akademicka 26. 6900-3

„UNICUM“ przeciw nagniotkom radykalny, niezawodny i nigdy niedościgniony środek, wystawiony na Targach Wschodnich, premjowany kilkakrotnie złotymi i srebrnymi medalami, do nabycia w aptekach i droguerjach. Zastępca na Lwów p. aptekarz **Berger,** plac Bema 4, fabrykant Bronisław **Jurkiewicz,** Poznań, Górna Wilda 28. 7421

NAJTANIEJ
Kołdry, materace, poduszki, chodniki oraz kompletne wyprawy — poleca
Kaz. Skibiński, Lwów, **Kopernika 4**
(naprzeciw Sikowrona). 6916



PUSZKI blaszane na konserwy
MEBLE żelazne
NAKRYCIA stołowe z alpaki
NACZYNIA kuchenne
Tygle grafitowe i szczotki druciane
poleca
FR. CHLADEK
Lwów, Rynek 45.
(Róg ul. Grodzickich). 7298



APARATY, PRZYBORY FOTOGRAFICZNE
JAN BUJAK
Lwów Kopernika 4

SAMOCHODY CIĘŻAROWE „Arbenz“ 4 tony, „Saurer“ 4 tony, na nowo odremontowane, bardzo korzystnie do sprzedania. Telef. 6-33. Poznań, ul. Wyspiańskiego 6, G. Macher. 7398-3

Kapelusze
damskie i męskie
PRZERABIA FACHOWO na najnowsze fasony TYLKO
Pierwsza Krajowa Fabryka Kapeluszy
Rudolfa NEUWELTA
Plac Marjack 8, ul. Kazimierzowska 25, ul. Krakowska 25. Gródecka 72,
7198 Bałonowa 3.

Polska Spółka Drzewna
„OPAŁ“ Sp. z ogr. odpow. we Lwowie,
Sienkiewicza 10, róg Lindego
dostarcza na zamówienia detal. i wagonowo;
Drzewo opałowe w różnych gatunkach oraz
WĘGIEL górnośląski i krajowy po cenach konkurencyjnych
Dla Pp. Oficerów i Urzędników państwowych na raty. 7151

HURTOWNY SKŁAD
FUTER
ARON BRÜH,
ROTH i RUHDÖRFER
Lwów, Legionów 23, I. p. w podwórzu
sprzedaje **detajlicznie po cenach hurtowych.** Specjalnie poleca się **baranki krymskie** na żakiety damskie. 7063

Insulina
angielska marki A. B.
przeciw cukrzycy
w aptece Dobrzańskiego
we Lwowie, Hotel George'a
ul. Akademicka 2. 7432

Wytworne obuwie poleca
JULJAN ZABAWSKI
7083 **Lwów, Fredry 4A.**

Specjalistka chorób skórnych i wener. DR. ZOFJA WEPPER powróciła i ordynuje od 12—1 i 3—5 Janowska 25. Kosmetyka lekarska, usuwanie włosów elektrolizą, brodawek, plam, znamion. 7135-8

KAWĘ
7243
codziennie świeżo paloną i surową niezrównanej jakości poleca
Karol Krupiński
LWÓW, AKADEMICKA 4.

URZĄD WOJEWÓDZKI LWOWSKI — OKRĘGOWA DYREKCJA ROBÓT PUBLICZNYCH.

L: IV — 10202. Lwów, dnia 15. października 1924 r.

KONKURS

na otwarcie kursu nadzorców drogowych (drogomistrzów).

Celem odpowiedniego przygotowania i wykształcenia kandydatów starających się o posady nadzorców drogowych (drogomistrzów) w służbie państwowego lub samorządowego budownictwa drogowego. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych we Lwowie na mocy zarządzenia Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 7. października 1924 L. XI — 2759 otwiera z dniem 1. stycznia 1925 r. I-sze półrocze kursu fachowego dla nadzorców drogowych, złożonego, z trzech po sobie następujących sześciomiesięcznych półroczy, z których pierwsze i trzecie obejmuje nauki teoretyczne, zaś drugie półrocze ma za zadanie wprowadzenie kandydatów do praktyki i obznajomienie ich z przyszłym zawodem. Warunki przyjęcia na kurs są następujące:

1) Obywatelstwo Państwa Polskiego,

2) Nienaganny tryb życia,

3) Fizyczne uzdolnienie do tej służby,

4) Uczynienie zadość obowiązkom wojskowym (pierwszeństwo mają ci, którzy służyli w oddziałach technicznych wojskowych) względnie dowód uwolnienia od tej służby,

5) Ukończenie z pomyślnym wynikiem co najmniej 2-giej klasy państwowej lub przez Państwo uznanej szkoły średniej,

6) Wykazanie się ewentualną praktyką w jednem z rzemiósł budowlanych (murarz, cieśla, kowal, betoniarz, kamieniarz i t. p.),

7) Nieprzekroczony wiek, 24 lat,

8) Podoficerowie, tudzież inwalidzi Wojsk Polskich — certyfikatyści, jednak tylko z oddziałów technicznych wojskowych, a którzy przez Władze wojskowe po myśli rozporządzenia Rady Obrony Państwa z 6. sierpnia 1920. Dz. U. Rz. P. Nr. 75. poz. 512. poleceni zostaną oraz wykażą się, że posiadają warunki wyżej pod 1, 2, 3, 5 podane mają bez względu na wiek pierwszeństwo przed innymi kandydatami,

9) Ponadto kandydaci przed przyjęciem ich na kurs, muszą poddać się egzaminowi wstępnemu przed komisją na ten cel wyznaczoną, przy którym mają wykazać, że posiadają dostateczną znajomość rachunków, geometrji i rysunków,

Uwolnienie od egzaminu wstępnego może nastąpić przez Okręgową Dyrekcję Robót Publicznych we Lwowie, na podstawie przedłożonych świadectw dostatecznych.

11) Kandydaci przyjęci na kurs półrocze I. i II. winni z własnych funduszów się utrzymać, o ile uzyskają lub nie uzyskają przewidzianych stypendyj i zapomóg. Natomiast kandydaci dopuszczeni na kurs półrocze II. pobierać będą odpowiednie wynagrodzenie z funduszów państwowych.

12) Ukończenie wszystkich 3-ch półroczy kursu z postępem dobrym, daje prawo do kompetowania o stałą posadę nadzorcy dróg rządowych lub samorządowych, które będą nadawane w miarę miejsc wolnych.

13) Wolni są od kursu półrocza I. certyfikatyści byłych wojsk austrjackich, którzy dawny kurs drogomistrzów ukończyli, dalej drogomistrze od kursu półrocza I. i II., którzy mają ukończony z dobrym postępem dawny kurs drogomistrzów, wreszcie od wstępnego egzaminu na półrocze I. wolni są drogomistrze, będący w służbie państwowej, chociaż kursu na drogomistrzów nie mają.

14) Podoficerowie zawodowi, którzy na mocy rozporządzenia Rady Obrony Państwa z 5. sierpnia 1920 Dz. U. Rz. P. Nr. 75. poz. 512 otrzymają od Władz wojskowych 6-cio miesięczny urlop, mogą po odbyciu kursu półrocza pierwszego wrócić napowrót do swojej służby i dopiero gdy się sami zgłoszą do odbycia kursu półrocza II., zostaną do niego przydzieleni.

Podania o przyjęcie na kurs, poparte alegatami, że kandydat wymaganym warunkom odpowiada, należy wnosić najpóźniej do 25 listopada 1924 do Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie z wykazaniem dokładnego adresu starającego się. Podania wniesione po powyższym terminie nie będą uwzględnione. Bliższe warunki podaje regulamin kursu, który można przejrzeć w Państwowych Zarządach drogowych w Małopolsce lub w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie i Krakowie. 7443

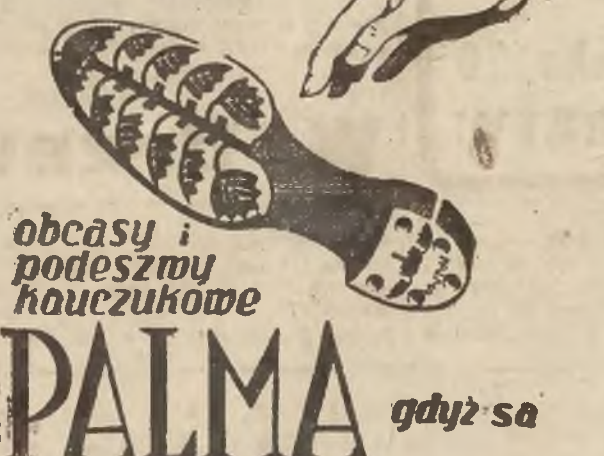
Dyrektor Inż. Rogoziński m. p.

ZACHODNIE TOW. dla HANDLU i PRZEMYSŁU
Sp. Akc.
WYDZIAŁ HANDLOWY **SENATORSKA Nr. 10**
Adres telegr. „WESTERN“ Tel. Nr. 409-47
POLECA:
ZE SKŁADÓW w WARSZAWIE i GDAŃSKU
SUROWCE DLA PRZEMYSŁU CHEM. i MYDLARSKIEGO.
ŁOJ, OLEJE TECHNICZNE
KALAFONJĘ i t. p.
7986

INSERUJCIE w GAZECIE PORANNEJ

ZIEMNIAKI
STOŁOWE
wagonowo i detajlicznie
sprzedaje z transportów nadeszłych do swoich magazynów na dworcu Czerniowieckim
BANK ROLNICZY S. A.
7412 **we Lwowie**
ul. Kopernika l. 20.

Noście



PALMA *gdyż są*
tańsze i trwalsze od skóry



CZAJNIK
„wydajna“
DLATEGO NAJTAŃSZA I ZARAZEM NAJLEPSZA HERBATA w UŻYCIU

No. 3146/110

Ogłoszenie licytacji.

Państwowe Zakłady Obróbki Drzewa Lwów-Persenkówka,

skrytka poczt. 36, telefon 226, rozpisują **przetarg publiczny na sprzedaż lokomobili,** maszyn i narzędzi obróbki drzewa, łomu żelaza, powozów i sanek wyjazdowych. — Przetarg o będzie się w Dyrekcji Zakładów na Persenkówce na dniu 11. listopada b. r. o godz. 10 tej przedpoł. — Spis maszyn i warunki licytacyjne wysyła się na żądanie. — Zezwolenia oględzin wydaje się każdego dnia od godz. 9. do 14.

Inż. **Zwoliński** mp. Dyrektor Zakładów. 7435

LIKIERY WÓDKI

HARTWIG KANTOROWICZ TOW. AKC.

NAST. POZNAŃ

ZAŁ. 1823 R.

WYKWINTNY SMAK WYSOKI GATUNEK

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE!

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

ZMIĘKCZA I USUWA **CHOLERINAZA H. Niemojewskiego.**

KAMIENIE SCHODZĄ BEZ BÓLU, ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ.

Objawy (początkowe): Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna, mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcie i burczenie w kiszkach. Bóle i zawroty głowy. Silne podenerwowanie. — Objawy (podczas ataków): W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu i sięga aż pod łopatki, wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber i parcie na kiszkę stolcową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka. — **Bliższych informacji udziela:** Aptekarz-fizjolog **H. NIEMOJEWSKI, Warszawa, Nowy Świat Nr. 5.**

KONKURS.

Ogłasza się konkurs na posadę

Fachowego kierownika sklepu

w Składnicy Kółek Rolniczych w Tłumaczu.

Pierwszeństwo mają Polacy stanu wolnego. — Warunki według umowy. Kierownik otrzyma pokój kawalerski i utrzymanie.

Podania należy wnosić do 20. listopada b. r. na ręce Prezesa Rady Nadzorczej Wp. Pana Karola Szkołowskiego, komisarza rządowego w Tłumaczu — Posada jest do objęcia natychmiast. 7427

Wielkie przedsiębiorstwo poszukuje dla swego polskiego Oddziału energicznego, pierwszorzędnego

KIEROWNIKA.

Warunek: znajomość języka krajowego, wykazanie działalności na stanowisku kierowniczem i zdolności do kierowania większem przedsiębiorstwem. Pożądane możliwie rychłe objęcie posady. Oferty z referencjami, opisem życia i wymaganiami pod **„Sitz in Lemberg 5988“** do Rudolf Mosse, Wien I. Seilerstätte 2.

7126

„BRANKA“

Fabryka Cukrów Czekolady i Kakao S. A.

Lwów Szeptyckich 26.

7422 **poleca dla PP. Cukierników:**

Kuwerturę gorzkawą w blokach 1 kg.	zł. 4.50		
„ deserową 1 kg.	„ 4.20		
Masę migdałową w skrzyneczkach po 5 i 10 kg.	„ 6.00	za	1 kg.
Masę orzechową w skrzyneczkach po 5 i 10 kg.	„ 5.80	„	1 kg.
Masą grylazową w skrzyneczkach po 5 i 10 kg.	„ 5.80	„	1 kg.
Maczek cukrowy różnokolorowy w woreczkach 3-kilowych	„ 4.00	„	1 kg.



LICHTARZYKI na Choinkę

w różnych wielkościach wyrabia i uprasza o wczesne zlecenia

Fabryka Szczotek

T. z o. p.

w Czempiniu. 7399

ORYGINALNE



PIWO GRODZISKIE

(Grätzer Bier) tak zwany

— SZAMPAN POLSKI. —



Wyrabiane i znane piwo od przeszło 400 lat. Ulubiony napój w Poznańskiem i Warszawie. Nie brakuje go nigdzie w zakładach gastronomicznych. — Eksportowane do Chin, Afryki i Niemiec.

Piwo Grodziskie silnie musuje, bo zawiera bardzo dużo **własnego naturalnego węglika** (kwasu węglowego) przez co działa bardzo orzeźwiająco, idealnie gasi pragnienie i pobudza apetyt. Jest jasno-złote barwy o silnej trwałej pianie. Odpowiednio pielęgnowane **wytrzymuje** w butelkach bez szkody dla jakości i smaku **całe lata** a co najmniej 8—12 miesięcy.

Piwo Grodziskie jest zalecane wskutek swych własności przez powagi lekarskie. Kto raz sprobuje i przyzwyczaji się do piwa Grodziskiego, dla tego napój ten z powodu swych właściwości staje się niezbędnym.

Jeneralne Zastępstwo Zjednoczonych Browarów Grodziskich Tow. Akc. na całą Małopolskę i Województwo Wołyńskie

7366

W. Drzewicki, Lwów, ul. Jabłonowskich 2.



Maszyny do szycia

Maszyny do pisania

przybory i części składowe do tychże

Urządzenia biurowe



7434 poleca

„POLTYP“ Lwów, Jagiellońska 20

NA RATY! NA RATY!

Cena OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 10 gr.; w nadesłanem 26 gr.; po kronice 30 gr.; w tekście (kronika, tepert., dział ekonom. itd.) 35 gr. na pierwszej stronie 40 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr.; w rubryce, kupno-sprzedaż 8 gr., matrymonialne korespondencje prywatne 10 gr., dla poszukujących pracy 4 gr.; jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 238 zł. pol.; 1 cała strona w części tekstowej 400 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 475 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

◎ ◎ Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 4 zł. 25 gr. — Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. — Za granicą 5 zł. 50 gr. — ◎ ◎

Z drukarni Polskiej, pod zarządem Z. Kiebasiewicza we Lwowie Odpowiedzialny redaktor: MARJAN MACHALSKI